

VIII Debata Filozoficzna

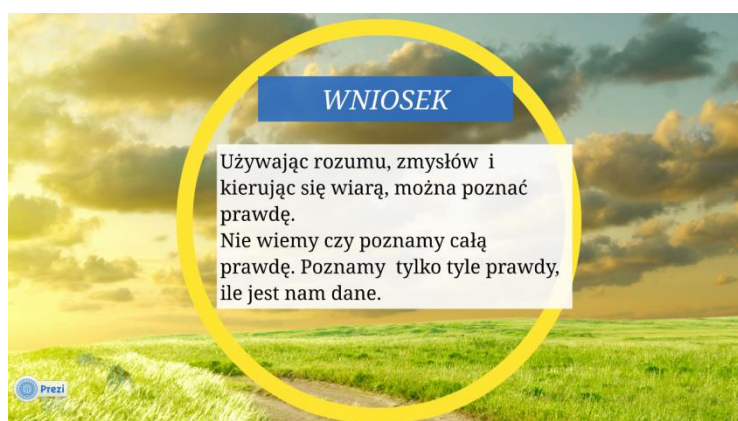
Czy człowiek może poznać prawdę?

W pierwszym, intuicyjnym spojrzeniu na to pytanie wydaje się, że – tak. Więc, o czym tu dyskutować? Patrzymy na świat i ufamy, że to, co oglądają nasze oczy jest prawdą. Dodatkowo mamy łatwy, jak nigdy dotąd, dostęp do informacji. Wielka w tym zasługa mediów, a szczególnie Internetu. Prawda jest, zatem na wyciągnięcie ręki. Jednak skąd tyle plotek, pomówień czy wreszcie teorii spiskowych na wszystkie możliwe tematy? W Filozofii wielka debata o prawdzie trwa przynajmniej od Platona i ciągnie się przez Arystotelesa, Sceptyków, św. Tomasza, Kartezjusza przez Kanta i trwa nadal. Obecnie doprowadziła ona do tego, że nie jest wcale oczywiste, iż to, co widzimy jest faktycznie tym, co jest w tak zwanej „rzeczywistości”.



Widząc doniosłość i powagę problemu postanowiliśmy się z nim zmierzyć. Debata rozpoczęła klasa **4B**. Prelegentem po raz drugi była lubiana w szkole **Tosia**. Jej klasa przygotowała prezentację, w której starali się przekonywać do argumentów Sceptyków. Pokazali, że rzeczy są względne, zależnie od stanu zdrowia czy wieku człowieka. Ponadto różne istoty, różnie postrzegają świat. Także tezy naukowców z czasem upadają, na co przykładem był uznawany kiedyś system Ptolemeusza. Ostatecznie prelegentka wykazała, że prawdy nie poznamy i stwierdziła przewrotnie, że nie jest pewna, iż w ogóle to mówi.

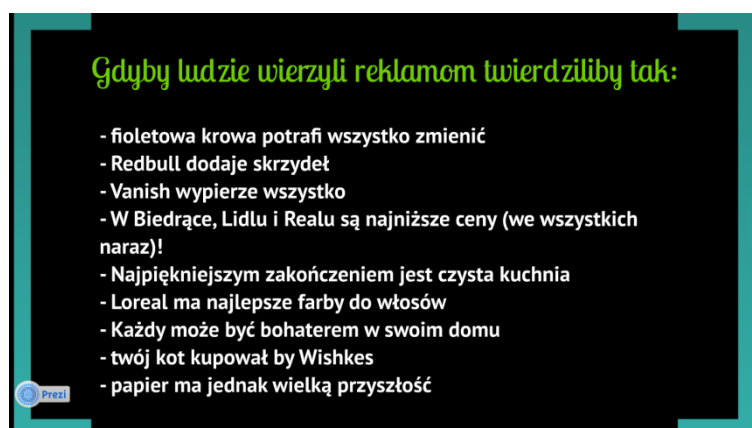
Jako druga zaprezentowała się **Natalia Foder** z klasy **5B**. Gdy pierwsza prelegentka niezbyt wiele dopowiadała od siebie, tu mowa była bardzo rozbudowana, a przykłady barwne (choć, jak twierdziła, gdy widzimy, że coś jest zielone nie znaczy, że takie jest). Zdaniem 5B, nie wiemy, komu zaufać, nie wiemy, jaką religię wybrać, nie wiemy, jak powinniśmy ufać mediom i w dodatku każdy jest inny. Jednak z tej powszechnej niepewności wysnuli pozytywny wniosek – nie walczmy ze sobą, gdy mamy inne poglądy! Budujące przesłanie i świetnie przedstawiona prezentacja dawała nadzieję na dobre miejsce.



W wystąpieniu klasy **6A** nie było odpowiedzi na pytanie, czy człowiek pozna prawdę? Znalazły się za to ciekawe argumenty za i przeciw. Argumenty „za” to, fakt, że technologia się rozwija, można poznać prawdy cząstkowe lub prawdę o sobie. Ewentualnie, jak jest to w większości religii, prawdę

poznamy po śmierci. Argumenty „przeciw” opierają się o umowę lub fakt, że w danej chwili dzieje się tyle rzeczy, że nie dowiemy się wszystkiego. **Omer Goksay** spokojnie przedstawił swoją prezentację podsumowując zdaniem, że „każdy ma własną prawdę”.

Ciekawą prezentację, zarówno pod względem merytorycznym jak i graficznym miała klasa **4A**. Ich zdaniem człowiek dążąc do prawdy- znajduje się w „lesie”. Aby z niego wyjść, potrzebuje oprzeć się na rozumie, zmysłach i wierze. Dzięki tym trzem filarom wyjdziemy z „lasu” i poznamy prawdę- nie całą, ale tyle, ile nam potrzeba. Co więcej, w swojej prezentacji obalili twierdzenia Sceptyków, na które inni często się powoływali. Zauważali, że mówiąc „nigdy nie poznamy prawdy” już się ją głosi, a więc zachodzi tu sprzeczność. Ciekawe argumenty, wnioski i duża przejrzystość. Zabrakło może nieco pewności i ekspresji w prezentowaniu.



Klasa **5A** reprezentowana przez **Marię Radzimińską** skupiła się na bardzo konkretnym aspekcie prawdy. Omówili prawdę w Internecie - obecnie największej kopalni wiedzy. Twierdzili, że nie wszystkim portalom należy ufać. Pokazali jak świat wyglądałby gdybyśmy ufali reklamom i przytoczyli pesymistyczne prawa Murphy'ego. Mimo wielu ciekawych

przykładów dotyczących obecnej rzeczywistości zabrakło nieco wniosku końcowego i ilustracji wzmacniających przekaz.

Jako ostatnia zaprezentowała się klasa **6B**. Prelegentka, **Zofia Stasiak**, jako weteranka debat, mówiąca z przekonaniem i łatwością, znowu dała popis swoich umiejętności. Ich zdaniem, prawdy (klasycznie rozumianej) nie można poznać, gdyż nasza wiedza o świecie ciągle się zmienia. Poparli to przykładami uznawania Jerozolimy za środek świata i odkryć Kolumba. Powołali się również na Machiavellego, który głosił, że kłamstwo może przynosić korzyść kłamiącemu. Mimo, że prezentacja wymagała dopracowania, słuchacze wystąpienie przyjęli pozytywnie.

Po przemowach przyszedł czas na opinię publiczności. Kto ich zdaniem był najlepszy?

1.	4B oraz 6B	15 głosów
2.	5B	13 głosów
3.	5A oraz 6A	11 głosów
4.	4A	9 głosów

Wszystkim uczestnikom gratulujemy. Poziom był bardzo wyrównany, o czym świadczą pozycje ex aequo i małe różnice w ilości głosów. Temat był trudny, ale widząc wyniki prac i zaangażowanie uczestników już czekamy na kolejną debatę.

Łukasz Przanowski